GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 85. — W Poniedziałek dnia 9. Kwietnia 1832.

OBWIESZCZENIE

względem przywilejów biblioteki publicznéj przez Edwarda Hrabię Raczyńskiego w mieście Poznaniu założonéj.

N. Król raczył przez podpisany własnorącznie dokument z dnia 24. Stycznia 1830. zatwierdzić statut dla biblioteki publicznéj założonéj przez Edwarda Hrabię Raczyńskiego w mieście Poznaniu i postanowić:

1) iż fundacyi téj służy ta sama wolność stęplowa, jaka jest zapewnioną uniwersytetom i szkołom przez Najwyższe pismo gabinetowe z d. 16. Stycznia 1827.;

2) iż jest uwolnioną od wszelkich podatków publicznych, mianowicie od tak nazwanego podatku podymnego;

3) iż egzemplarze wszelkich dzieł w W. Xięstwie Poznańskiém wychodzących, przeznaczone, według postanowienia z dnia 28. Grudnia 1824., dla biblioteki uniwersytetu Wrocławskiego, odtąd nie do téjże, lecz do założonéj przez Hr. Raczyńskiego biblioteki w Poznaniu oddawane być mają, dopóki w W. Xięstwie Poznańskiém uniwersytet niebędzie założonym.

Te Najwyższe postanowienia, do których każdy winien się najściśléj zastósować, w czém do kogo należy, podają się do wiadomości powszechnéj.

Poznań, dnia 21. Marca 1832.

Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, *Flottwell.*

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 5. Kwietnia.

N. Pan raczył sierzantowi policyi, Piotrowi Albrecht w Berlinie dać znak honorowy powszechny.

Przybył tu: General-Major i tymczasowo komenderujący 9tym dywizyonem, Rudolphi, z Frankfurtu n. O.

Wiadomości zagraniczne.

Grecya.

W Journal des Débats czytamy: Piąte narodowe zgromadzenie Greków, składające

się z 164 Deputowanych z 77 prowincyi, postanowiło d. 13. Lutego podać trzy adresa do trzech mocarstw protegujących Grecyą, z prośbą o przyspieszenie wyboru Xięcia, mającego władać tém państwem. Zgromadzenie narodowe poruczyło tę missyą do Króla Francuzkiego i Angielskiego Panu Ejnard i oddało mu te adresa celem złożenia takowych Jch Królewskim Mościom. Adresa te podpisane przez 164 Deputowanych Pan Ejnard już złożył Królowi Jmci. Prezesem tego zgromadzenia jest Tzamados, Hydryota. Godném jest uwagi, że postanowienie to zapadło właśnie 13. Lutego, kiedy konferencya wybrała ostatecznie Xięcia Ottona. Ma teraz Grecya wyborne źródła pomocy, potrzeba tylko, iżby przy spokojności dobrze była administrowana. Dawniéj opłacała Turkom 15 do 18 milionów haraczu, teraz wydatki z utrzymaniem 10,000 wojska wynoszą tylko 9 milion. fr. Wprawdzie czyste dochody Eubei i Attyki są tylko obliczone na 5 milion., jednakowoż na przyszłość są bardzo obfite środki ich pomnożenia. Sprzedaż dóbr narodowych powinna, lekko rachując, wnieść 320 milionów. Nadto, korzystne położenie Grecyi dla handlu zapowiada jéj wielkie dochody; albowiem już teraz, kiedy handel na niskim zupełnie jest stopniu, cło przynosi 2 miliony.

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 13. Marca.

W teraźniejszych okolicznościach, przybycie angielskiego dyplomatyka, Sir Hr. Seymour Ministra rezydenta w Florencyi jest bardzo ważne. Będzie on się tu znajdował w tym samym stosunku, jak zeszłego lata Sir Brocke Taylor. Sądząc podług wieści obiegających po kawiarniach rzymskich, miano już wyznaczyć dzień do rozpoczęcia nowéj konferencyi, lecz wogóle powątpiewać należy, czyli ta odbywać się będzie. Obecność Sir Hr. Seymour zdaje się być skutkiem życzeń gabinetu angielskiego, aby pokój był utrzymany, a potężne to pośrednictwo, w sprawach tak delikatnych, przybierających codziennie drażliwszą postać, jest wielką rękojmią pokoju. Szczególniéjsze są stósunki świata. Wszyscy twierdzą, że pragną pokoju, a przecież najtrudniejsza sztuka jest jego zachowanie.

Z dnia 16. Marca.

Wszystkie gazety, nie we Włoszech wydawane są zakazane, jedynie tylko ciało dyplomatyczne, nieulega temu przepisowi. Przybycie Sir Hr. Seymour sprawiło wielkie wrażenie, Jego Swiątobliwość wzbrania się ciągle udzielić więcéj koncessyi, nad objęte edyktem. General Cubières przyjął odwiedziny dowódzcy austryackiéj fregaty „Baudiera“ i wzajemnie go odwiedził, poczém fregata odpłynęła. Kardynał Bernetti znowu protestował u Pana Aulaire przeciwko rekwizycyom o dostarczanie żywności, uwolnieniu więźniów stanu i śpiewaniu zakazanych pieśni w teatrze. General Cubières ciągle popiera prace fortyfikacyjne. Francuzki Konsul Generalny w Civita-Vecchia Pan Bayle przybył do Ankony.

Z dnia 17. Marca.

Dnia 7. m. bież. zawarł General Cubières w Ankonie kontrakt z liwerantem Costatini, stósownie do którego tenże opatrywać ma potrzeby wojska francuzkiego w Ankonie i 6 mil (lieus) około miasta; a co bardziéj jest zadziwiającą, rozciągniono ten kontrakt téż na miasta Sinigaglia, Irsi, Osimo, Loreto, Recanari i wioski ościenne! Prace koło fortyfikacyi nieustają. — W Umbryi trzęsienie ziemi trwa ciągle. Nędza tam nad opisanie jest wielka. W Neapolu obawiają się co chwila gwałtownego wybuchu Wezuwiusza. — Po wysadzeniu z okrętu francuzkiego „le Rhone“ 500 piechoty i bateryi polowéj z 6 dział wraz z należącymi do niéj żołnierzami, przez co liczba wojka francuzkiego do 3000 wzrosła, i po przygotowaniach uczynionych przez Generała Cubières celem osadzenia wojskowo obrębu 6 mil, posunęły się wojska austryackie, zapewne w skutek ponowionych przedstawień dworu Rzymskiego, do Fano, Pesaro i Urbino, a 4 bataliony piechoty i 2 szwadrony kawaleryi, które już w przeszłym miesiącu z granic państwa Kościelnego ustąpiły, powracają i załogą staną w Bononii.

Z Bononii, dnia 21. Marca.

Liczba wojska austryackiego z Lombardyi nadchodzącego, zdaje się być znaczniejszą nad spodziewanie. Oprócz pułków Luxem i Esterhazy przychodzi tu w niedzielę pułk huzarów, a dzisiaj czekamy tu taboru artyleryczhego. Oznajmiono podobnież nadejście kilku batalionów Kroatów, co chwila spodziewanych. Z wszystkiego zdaje się wynikać, że cały 2gi korpus armii, dowodzony przez Feldmarszałka - Porucznika Geppert stopniowo się rozstawi aż do Ankony, tak dalece, iż na pierwsze skinienie będzie się mógł skoncentrować. Cała siła zbrojna Austryaków, opatrzona w ogromne materyałów dostatki, w całych Włoszech, pod wódzą Generała jazdy Hr. Radecky, dochodzi do 85,000. — W Ankonie spodziewają się stósownie do listów prywatnych z dn. 19. m. b. jeszcze 3ciéj wyprawy francuzkiéj, z 3 okrętów wojennych i przewozowych. Załoga francuzka

składa się obecnie z 3000 żołnierza, z postępowania których mieszkańcy bardzo są kontenci; żołnierze płacą za wszystkie potrzeby gotowizną i nikomu żadnéj nierobią dolegliwości.

Francya.

Z Paryża, dnia 25. Marca.

Generał Hulot niejest, jak głoszono, złożony z urzędu, lecz tylko przeniesiony.

Minister wojny otrzymał wprawdzie depesze z Grenoble, donoszące o powrocie pułku 35go do Grenoble, lecz z przyłączeniem pisma urzędowego, dowodzącego konieczności zmiany załogi. Rozumieją więc powszechnie, że pułk rzeczony niedługo zostanie w Grenoble; że w ogólności też niebyło zamiarem rządu, zostawić go na dłuższy czas w tém mieście, owszém, iż chciał tylko pokazać Grenoblczykom, iż niemyśli im ustąpić. Dzisiaj zrana Minister wojny znowu wyprawił gońca do Grenoble. — Quotidienne powiada, że gdy się w radzie Ministrów zastanawiano nad pytaniem powrotu 35go pułku, Pan K. Périer oświadczył, aby zniweczyć zarzuty wahających się kollegów, że gdyby ten rozkaz niemiał natychmiast przyjść do skutku, on niebawem poda się do dymissyi.

Gazette tak się daje słyszeć: „Powrot pułku 35go do Grenoble jest istotnie pamiętnym wypadkiem. Pułk ten składa się obecnie zupełnie z żołnierzy gwardyi Królewskiéj, dymissyowanych po rewolucyi Lipcowéj. (?) Jest to ten sam pułk, który razem z gwardyą narodową był przymuszony do ustąpienia z Lyonu, gdy robotnicy bunt tam podnieśli. Więc ci żołnierze, których lud z Paryża i z Lyonu wypędził, którym zdarto mundury, ponieważ władz centralnych bronili przeciw ludowi, ciż sami żołnierze wracają teraz do Grenoble mimo woli ludu, gwardyi narodowéj i rady municypalnéj. Stąd wynika, jakie rewolucya Lipcowa uczyniła postępy i w jakim stopniu rząd de juste milieu pryncypiom jéj hołduje."

Minister wojny przez depesze telegraficzne rozkazał, aby 10,000 cetnarów zboża, złożonych w Marsylii i Agde, przewieziono do Toulouse. Rozumieją, że urządzenie to ma styczność z sprawami Hiszpańsko-Portugalskiemi.

Hrabina Duboderu, siostra Pana de Coislin, byłego Para Karola X., aresztowana została w obwodzie Loirient. Od dawnego czasu zamek jéj był przytułkiem Szefów buntu i ogniwem zamachów Karolistycznych. Obwiniono ją o wzywanie do rokoszu i rozdawanie znaków buntowniczych.

W gazecie karolistycznéj du Limosin czytamy: „Dowiadujemy się w tym momencie, że się pojazd Pani Bourmont na drodze do Neapolu wywrócił, dokąd miał zawieść Xiężniczkę Berry. Z żalem do publicznéj podajemy wiadomości, że J. K. M. rękę złamała."

Ministeryum spraw zagranicznych dzieliło się dotychczas na dwie dyrekcye, do spraw południa i północy; każda z tych dzieliła się znowu na trzy sekcye, polityki, konsulatów i sporów. Teraz wszystko zostało nowo zorganizowane. Cały wydział został podzielony na dwie dyrekcye. Cała polityka koncentruje się w ręku Pana Dessages, a Panowie Cintrat i Vieil Castel będą poddyrektorami. Konsulaty stanowią drugą dyrekcyą, któréj naczelnikiem mianowany Pan Desaugiers Konsul Generalny w Neapolu, a poddyrektorami Panowie Lambert i Fleury. Pan Bresson naczelnik protokułów bierze dymissyą, następcą jego będzie Pan Teuillet. Archiwum zostaje pod Panem Mignet; Poddyrektorem jest Pan Hauterive. Dotychczasowy naczelnik drugiego politycznego oddziału, Baron Deffaudis, mianowany Posłem w Mexyku.

Namieniają, że młody Las Cases; który dotąd należał do lewéj strony przeszedł na stronę Ministeryalną. Mowią, że mianowany będzie Posłem do Hanoweru.

Kapitan okrętowy Gallois stawiony będzie przed sąd wojenny, celem usprawiedliwienia się ze swego postępowania przy wylądowaniu w Ankonie. Sąd wojenny zebrać się ma w Tulonie i składać się będzie z Vice-Admirała, 2 Kontr-Admirałów i 6 Kapitanów okrętowych. O postąpieniu tém, mówi Konstytucyonista, przeciw tak odznaczającemu się oficerowi marynarki, z żalem dowiedzieli się tu wszyscy. Czyli on przestąpił swoję instrukcyą, nikt zapewne niewie, lecz wie o tém każdy, że swojéj ojczyznie zawsze szczerze służył, że jest niezdolny do przestąpienia swoich obowiązków, niepowinien więc ztąd czyniony mu być zarzut. Kapitan Gallois ciągle się odznaczał od r. 1806., kiedy na Martynice przy zdobyciu Dyamantu skały pierwszy wpadł do wyłomu; na to miasto uderzyli ludzie okrętowi Admirała Villeneuve. Przy Trafalgar równie się odznaczył; w tenczas był Porucznikiem okrętu, i odtąd aż do roku 1814. należał do wszystkich wielkich wypraw morskich. Jako Kapitan okrętowy, dowodził przy oblężeniu Algieru fregatą „Bellona", któréj odznaczenie jest wspomniane w rozkazie dziennym. O następcy zaś jego Regnault Baronie de la Susse mówią, że był ostatnim, co z swego okrętu zerwał lilie, a zatknął chorągiew trójkolorową, jednakże prywatnie na kobiercu w swojéj Kajucie zachował też lilie. Pułk strzelców konnych odpłynąć ma jutro do Afryki; dziś przybył tu z Sieres. Jest tam także

sławny kompozytor Boyeldieu dla poratowania zdrowia. Skomponował on marsz dla tego pułku.

Izba Parów. Posiedzenie dnia 19. Marca. Prezes odczytał nową organizacyą dla biór, Xiążę Orleans jest Prezesem pierwszego biora. Porządek dzienny: Dalsze dyskussye nad księgą kar. Wniesiono prawo z poprawkami Izby Deputowanych, o oddaleniu z tronu Karóla X. i zwrócono je Kommissyi.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 22. Marca, zajmowano się naprzód wypadkami w Grenoble. Następnie wzięto pod dyskussyą 16 oddział Ministeryum wojny, w ktorym żądano milion na nieprzewidziane i tajne wydatki. Kwotą tą jest także objęta summa 250,400 franków na załogę Algieru. Marszałek Clausel oświadczył, iż wydatek ten może być przyznanym w tym jedynie przypadku, jeżeli w Algierze założona będzie osada. Także i Panowie Delaborde i Lamarque mówili za systemem kolonizacyi. Minister wojny oświadczył, iż w téj chwili niemożna jeszcze wyrzec z pewnością co się stanie z Algierem; lecz że Izba tymczasowie przyjąć może zapewnienie, że rząd francuzki niemyśli zrzec się téj posiadłości; że owszem wydał rozkaz wznoszenia gmachów, w którychby mogły się stósownie mieścić władze cywilne i wojskowe; Izba popełniłaby niedyskrecyą, gdyby bliższego żądała objaśnienia; co do kolonizacyi, tę tylko osoby prywatne przedsiębraćby mogły, a każdy udający się tam doznaje należytéj opieki; mimo to ludność w ostatnich 15. miesiącach niewzrosła tyle jak się zdaje Marszałkowi Clausel i w ogóle niema tam więcéj nad 3 do 4 tysięcy Europejczyków. Dalszą dyskussyą odłożono do dnia następnego.

Gazette de France czyni uwagę: że Ludwika XIII., XIV. i XV. w czternastym roku uznano za pełnoletnich. Xiążę Bordeaux urodzony dnia 29. Września 1820. roku zaczyna 29. Września 1833. 14. rok życia.

Fregata „Bellona" wypłynęła dnia 15. z Tulonu do Ankony.

Wedle listów z Alexandryi, flota, która powróciła dla naprawy szkód zrządzonych przez burzę, odpłynęła znowu do Syryi. Mehmet Ali zamyśla wojsko syryjskie wzmocnić o 15,000, tym celem więc nakazał nabór. Z flotą udało się już do St. Jean Acre, 600 pionierów, którzy dotąd pracowali w Luxor przy przeprowadzeniu obelisków.

Xiążę Broglie, sprawozdawca kommissyi do przejrzenia projektu do prawa poprawionego przez Izbę Deputowanych, względem oddalenia Karola X. i jego rodziny, wnosił za jego przyjęciem. Gdy Izba pragnęła zaraz przedmiot ten załatwić, i nikt niedomagał się głosu, przystąpił więc Prezes do wotowania; 80 głosów było za, a 30 przeciw projektowi.

Donoszą z Marsylii: odwołanie Kapitana Gallois sprawiło tu największe zadziwienie. Nietylko bowiem tu równie jak i wszędzie znane są zasługi tego znakomitego męża, lecz jest on także najmocniéj zaprzyjaźniony i towarzyszem młodości Admirała Rigny. Tym to sposobem tłómaczą sobie opór Ministra skarbu stawiany początkowo przeciwko żądaniom Pana Périer. Pan Gallois jest człowiek bardzo stanowczego charakteru i jeżeli nieuczyni ofiary dla przyjaźni Admirała Rigny, być może, iż odkryje publiczności rzeczy bardzo ważne.

Tak Prefekci jak i dowodzący Generałowie w południowych departamentach będą odwołani lub przeniesieni.

Z Tulonu, dnia 17. Marca. — O aresztowaniu Pana Foresta, otrzymaliśmy następujące bliższe wiadomości. Jest on zamknięty w domu przeznaczonym dla aresztowanych. Był jednym z najczynniejszych agentów Holyrood, zwłaszcza we Włoszech. Policya została zawiadomiona o jego intrygach równie jak o bliskim jego powrocie do Francyi pod nazwiskiem Rocquet. W istocie przybył on tu pod tym nazwiskiem. Znaleziono przy nim dawny paszport, w którym nazywał się Foresta, oraz teraźniejszy, gdzie nazwany jest Rocquet. Znaleziono także u niego długą listę z imionami wielu osób. Miał zapewne zlecenie dać ustnie wiele instrukcyi, gdyż dowiedziano się, że najął furmankę do wsi pobliskich. Okręt liniowy „Algesiras", który wczoraj rano odpłynął do Afryki, rozbił się przy wielkiéj wieży, bez niebezpieczeństwa jednakże dla osady, która na ławicy piasku uratowaną została. Wielką szalupę odesłano do arsenału dla naprawy.

Z dnia 19. Marca. — Nanowo kuszono się tu po raz czwarty podpalić arsenał; zamiar zniweczono, ale zbrodniarza nieschwytano. Było to po części winą nieświadomego szyldwacha. Spostrzegł on człowieka przez mur przełażącego i niechcącego odpowiedzieć na pierwsze zawołanie. Trzymając więc fuzyą na niego, nieodważył się wszelako dać ognia a podejrzany umknął. Dowódzca kazał, zawiadomiony o tém zdarzeniu, młodego żołnierza wyręczyć przez weterana. O godzinę późniéj człowiek jakiś też same czynił doświadczenia na inném miejscu muru. Tą razą strzelono do niego, ale niemusiano go zranić, bo nanowo udało mu się ujść.

Z Paryża, dnia 26. Marca.

Messager dzisiejszy donosi stósownie do listów prywatnych z Lizbony, że w wielu miastach państwa, j. t. w Porto, Coimbra, Peniche,

milicya od służby się uchyla. Codzień przybijają manifesta na korzyść Dom Pedra, nawet w bliskości pałacu Dom Miguela. Loże wolnomularskie nanowo otworzone, pełne są oficerów, urzędników i nawet xięży (?). Na ulicy Ajuda znaleziono niedawno trzech agentów potajemnych rządu zamordowanych, zapewne przez towarzystwa równie tajne, których tajemnice owi agenci wyśledzić chcieli.

Stósownie do depeszy nadeszłéj z Lyonu do Ministeryum spraw wewnętrznych, obawiają się tam powszechnie nowego powstania robotników.

Onegdaj odbył się, zapewne tylko na pozór, pojedynek na pistolety między P. Belmontet i Generałem Jacqueminot; jeden i drugi chybił, a tak cała rzecz na niczém się skończyła. Sekundantami Pana Belmontet byli Panowie Carrel i Bricquenot (znajomy Deputowany) sekundantami Generała Jacqueminot Generałowie Gourgaud i Tourton. Szczęściem, powiada Temps, krew się nielała; lecz dano przykład nader gorszący, i ganimy Pana Belmontet w wysokim stopniu, że przyjął wyzwanie przeciwnika, żadnego niemającego prawa do wyzywania. Pojedynki stały się już od dawna przedmiotem słusznego pośmiewiska; należą one do barbarzyńskich zwyczajów wieków średnich. (Zdaje się, że Temps umyślnie ten artykuł umieścił, aby zapobiedz nadal kłótniom, które redakcya tu łatwoby wzbudzić mogła.)

Zarzucają tu teraz Gazecie Francuzkiéj, jako umyślnie sfałszowane doniesienie, że pułk 35ty po większéj części stanowią żołnierze rozwiązanéj gwardyi Karola X. Niema żadnego pułku, któryby miał być takim sposobem utworzony. Największa część żołnierzy byłéj gwardyi służy w 65tym i 66tym pułku, lecz i tam ani dziesiątéj nawet niestanowią części.

Generał Mina i inni naczelnicy Hiszpanów w Francyi przebywających postanowili podobno korzystać z chwili wylądowania Dom Pedra w Portugalii, aby nanowo przez Pyreneje wtargnąć do Hiszpanii.

Globe, który odkąd został organem sekty St. Symonistów, pismo swoje darmo wydaje i z téj przyczyny się zbrania zapłaty należności stemplowych, został kassie stemplowéj winien 44,000 fr. i otrzymał drogą urzędową rozkaz wypłacenia téj summy w przeciągu 24 godzin.

Anglia.

Z Londynu, dnia 23. Marca.

Stósownie do Times, chcą wprawdzie niektórzy Biskupi (podobno 9) w Izbie wyższéj głosować za powtórném odczytaniem bilu; nadmienia wszelako ta gazeta, że ztąd jeszcze niewynika, że ci Prałaci też w wydziale razem z Ministrami głosować będą.

Na dzień onegdajszy wyznaczyła unia tutejsza polityczna zamiast dnia postu, dzień świąteczny dla uboższéj klassy, a następnie zapowiedziała rozdanie chleba i mięsa w Finsbury-Skware, skąd po użyciu daru Bożego na wszystkie cztery strony świata processye odprawiać chciano. Rząd wszelako kilka dni przedtém obwieścił przestrogi względem podobnych przedsięwzięć, a skutkiem tego było, że rozdanie chleba i mięsa tą razą się nieodbyło, zaś pospólstwo głodne, które takiemi cieszono widokami, w niezmiernéj się zgromadziło ilości. Między godziną 12tą i 1szą liczba ich dochodziła do 25,000, między któremi najwięcéj było niewiast. Z początku jeszcze jakkolwiek panował pokój; gdy zaś zamieszanie tu i owdzie się wszczynało, a (nowa) policya, z 1500 żołnierzy miejskich złożona, rozkaz odebrała rozpędzenia tłumów, wzmagał się duch oporu i kilku policyantów rzucaniem kamieni raniono. Jednakowo udało się oddziałowi temu zdecydowanemu, dopełnić zlecenia swego bez pomocy wojska liniowego; kilku z najgorszych wichrzycieli aresztowano, a wieczorem pokój już był przywrócony. Dowiedziano się późniéj, że w magazynie artyleryi kilka stało pułków, gotowych na pierwsze wezwanie do dania pomocy policyantom.

Kuryer powiada: Gdy niektórzy z kolegów naszych, puścili w obieg bardzo zatrważające doniesienia o stanie dochodu publicznego, więc my zasięgnęliśmy bliższych wiadomości w tym względzie i jesteśmy w stanie udzielić co następuje: Kommissarze do umorzenia długu publicznego, odbyli zgromadzenie i przekonali się, że do 15. b. m. niepozostało żadnéj przewyżki do składania jakiéjkolwiek części długu. Faktum to zostanie ogłoszone przez Kommissarzów, a zarazem doniesiono będzie urzędownie, że niedobory roku zeszłego wynoszą 700,000 funt. szt., o czém już i w innéj drodze dano wiadomość. Żałujemy, iż tu dodać musimy, że niezawodnie i w dochodach teraźniejszego kwartału okaże się znaczny niedobór, który głównie jest skutkiem stagnacyi handlu, wynikłéj z odwlekania bilu reformy i zjawienia się cholery.

Globe pisze: „Mówią, że jeżeli dzisiejszego wieczora skończą się dyskussye w Izbie niższéj, bil reformy wniesiony będzie w czwartek do Izby wyższéj, a w następny znowu czwartek nastąpi powtórne jego czytanie. Czyli Hrab. Grey Lord Kanclerz, albo też

Margr. Landsdowne przewodniczyć będzie bilowi w Komitecie, zależy to jeszcze od okoliczności."

Hrabiowie Harrowby i Lord Wharncliffe oświadczają, że widzieli list Króla do Hr. Grey, w którym przyrzekał mianować w każdym czasie na żądanie Ministra tylu Parów, ilu będzie potrzeba. Król rozkazał Hrabiemu Grey list ten dać do przeczytania Hrabiom Harrowby i Lordowi Wharncliffe, przy rozmowie o bilu reformy.

Nadeszły znowu niepokojące wiadomości o zaburzeniach hrabstw irlandzkich Limerick, Tipperary i hrabstwa Królowéj. Tamtejsi rólnicy niemogą uprawiać swych gruntów, jeżeli poprzednio nieuzyskają na to zezwolenia od Naczelników fakcyi.

Dom bankierów Morland, Duket i kompanii, szczególniéj będący w wielkich stósunkach z Dublinem i Sheffield, poprzestał dziś uskuteczniać wypłaty.

Rozmaite wiadomości.

Przez skon nieodżałowany zmarłego w Wiedniu Hr. Artura Potockiego, wiele cierpiąca ludzkość utraciła. Wspierał on tajemną ręką i nieszukał równie głośnéj sławy, chociaż był wspaniałym opiekunem sztuk pięknych i tych, którzy się im poświęcali. Więcéj o tém powiedzą serca wdzięczne, bo za życia skromność dawcy zamykała im usta. Teraz zaś bez pochlebstwa może być ogłoszony poczet pięknych czynów zgasłego Hrabi, który ich jeszcze niedokonanych wziął z sobą znaczną liczbę do grobu ze szkodą ziomków swoich.

W Wiedniu znajduje się popiersie Kazimierza W. *à l'antique*, ze zbioru zmarłego w Wiedniu X. Sołtyka, Kanonika Krakowskiego. Głowa popiersia tego z oniksu, którego warstwy kolorowe użyte są do odznaczenia włosów i brody, samo popiersie jest z perły, naszyjnik zaś i ozdoba na głowie z dykstynów. Całe to popiersie ma wysokości półtora cala, a posiadacz żąda za nie 40 dukatów.

Jeden z noworoczników niemieckich umieścił kilka opisów o Xięciu Karolu Radziwille, Wojewodzie Wileńskim. Xiążę ten zwiedzając różne kraje Europy, woził z sobą taki dukat szczerozłoty, że na niego oddzielny był powóz, a kilku ludzi dźwigać go musiało. Będąc w Paryżu wszedł do jednego z magazynów galanteryi i wszystkie towary, w składzie tym będące, bardzo mu się podobały. Zapytuje kupca, ile żąda za cały magazyn; zdziwiony właściciel uraził się, miał bowiem za żart to pytanie. Xiążę niemogąc doczekać się odpowiedzi, pokazuje kupcowi pierścień, którego główny dyament prawie odurza kupca; nakoniec oświadcza, ile żąda za cały magazyn, a w kilka minut cała należytość zapłaconą została. Dotąd w Paryżu nazywa się to miejsce *passage* (przejście) *de Radziwill*. (Stało się to w Palais royale.) Xiążę ten w skarbcu Nieświeżskim miał kosztowności takie, że teraz trudno uwierzyć, aby co podobnego znajdowało się u magnata, niebędącego Monarchą; między innemi było dwunastu apostołów ze szczerego złota, których ten Xiążę na piękne poprzetapiał, zaczynając jednak po starszeństwie; były cebry, wanny srebrne, czapraki na konie i całe rzędy naszywane perłami nieocenionéj wartości. Gdy Xiążę ten odbywał w Nieświeżu nabożeństwo żałobne za dusze swych rodziców i krewnych, przez tydzień cały odprawiało się codzień kilka tysięcy mszy, a każdy kapłan, oprócz stołu i wszelkich wygód, dostawał za mszą czytaną dukata, a za śpiewaną 50 dukatów. Xiążę ten miewał czasami swe nadworne wojsko, złożone z 6000 i więcéj ludzi, miał oraz teatr polski, operę włoską i wyborny balet. Nagradzając wierność swych sług i przysługi przyjaciół, darowywał wsi o kilkudziesiąt osad albo na dziedzictwo, albo dożywociem. Prawie codzień ośmset osób siadało przy stołach tak Xiążęcym, jako też Marszałkowskim, Kommissarskim i t. p. Ulubioném przysłowiem tego Xięcia było: Panie kochanku, którém witał równie panów, jak kmiotków. (Gdy raz dawał polowanie dla Króla Stanisława Augusta w lasach litewskich, kosztowało takowe milion złot. polskich.)

Pewien młody pustak, znajdując się w nieznajomém sobie towarzystwie, gdzie mówiono o literaturze polskiéj i autorach, chciał błysnąć igraszką słów i dowcipem, i rzekł: „Karpińskiego poezye tak są wodniste, jak jego nazwisko, i tak niestrawne, jak ryba jego imienia na zimno, bez musztardy i przyprawy." Przytomni spojrzeli po sobie, a jeden z nich odpowiedział: „Jak to od żołądka, tak tamto zależy od głowy: są takie, co mają w sobie samę tylko musztardę, przecież ani smaku w gębie, ani wytrawności w rozumie nieposiadają." Byłto sam Karpiński.

Heraldyk Bartosz Poprocki w herbarzu, wydanym roku 1548. na kar. 3. cytując: Waleryusza Anzelma Ryd *catalogum antonorum et principum ab homine condito*, wspomina, że Noe, ojciec rodzaju ludzkiego po potopie,

w arce już używał herbu, wyobrażającego berło pomiędzy dwoma kluczami. Poczciwy nasz heraldyk niezapominał ani o Semie, ani o Chamie, i obu tym synom Noego herby ponadawał. Co za pole dla miłośników genealogii, iż szlachectwo swoje od Noego wyprowadzić mogą!

By pocieszyć biednych autorów, któych niedowarzone płody krytycy **ramotami** nazywają, mamy sobie za obowiązek uwiadomić ich, że niebardzo na to słowo gniewać się powinni, albowiem ono pierwotnie to samo, co pismo wyrażało, i niemiało bynajmniéj hańbiącego znaczenia. Linde, ów patryarcha języka, cytuje przykłady ku temu: *Ramoty* (traktaty) *przymierne*. „Tward. On sam z Bonifacym w pokoju zamknięty, ostatniéj woli spisuje ramotę. Pot. Sil. Ja się z têm zatrzymam do inszéj hramoty, gdzie szczerzéj pisać będę tych drużynów cnoty. Pap. i t. d. Stąd więc okazuje się dowodnie, że autorowie, których pisma ramotami nazwano, powinni się z tym wyrazem pojednać i przy każdym podobnym na płody ich zamachu, niech odczytają słowo to w Lindem, a pocieszą się bez wątpienia.

Piszą dzienniki z Wiednia, iż najlepszemi płodami muzycznemi czasów ostatnich w téj stolicy mają być pieśni Nideckiego, ucznia konserwatoryum warszawskiego.

Przed stem lat musiała każda z dam mieć bonońskiego pieska i takowe płacono nieraz na miejscu po 4 do 5 luidorów. Bononia miała zysk wielki z tego artykułu handlowego. (Kossakowska, Kasztelanowa Kamińska, darowała raz wieś intratną za pięknego bończyka.)

W jednym z ostatnich koncertów na operze włoskiéj w Paryżu grano także symfonią kompozycyi byłego Cesarza Dom Pedra.

Pewien uczony podróżujący, Hrabia Vidun, szczególniejszą śmierć poniósł. Ku końcowi roku 1830. znajdował się na wyspie Amboine, a chcąc nad wulkanem czynić badanie, wpadł w jego otwór. Straszliwie popieczonego wydobyto i zaprowadzono na okręt holenderski, gdzie umarł dnia 25go Grudnia.

W wyszłych z druku w Paryżu pamiętnikach Ludwika XVIII. są bardzo ciekawe szczegóły. Znajduje się także interesujący opis pobytu Króla tego w Warszawie.

Najdłuższe kazanie jest niezawodnie superintendenta, Goerdes, drukowane r. 1725. w Wismarze. Jestto foliant złożony z 80 arkuszy.

Dobroczynność.

Na korzyść pogorzelców w Babimoście złożono znowu: 7) S. R. 5 Tal.

Poznań, dnia 7. Kwietnia 1832.

Expedycya Gazet W. Deckera i Spółki.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

W xiędze hypotecznéj gruntu w wsi Rękawczynku pod No. 1. położonego, jest w Rubr. III. No. 1. summa 500 Tal. z prowizyą po 5 od sta na mocy obligacyi z dnia 22. Czerwca 1804. ex decreto de eodem dla krawca Markusa Skamper w Poznaniu zahypotekowana.

Na domaganie się teraz niniejszego posiedziciela rzeczonego gruntu, Gottfryda Kunkel, który twierdzi, że powyższą summę już zapłacił i wymazania się takowéj domaga, zapozywa się wierzyciel hypoteczny, krawiec Markus Skamper dawniéj w Poznaniu mieszkający, jego jacykolwiek sukcessorowie i wszystkich tych, którzyby do summy w mowie będącéj jako właściciele, cessyonaryuszowie, zastawnicy lub jakiekolwiek posiadający papiery mniemają mieć pretensye, iżby się w terminie na

dzień 9. Maja 1832.

przed Deputowanym Ur. Ribbentropp, Sędzią Ziemiańskim, wyznaczonym albo osobiście lub przez pełnomocnika prawnie do tego upoważnionego stawili i swe pretensye udowodnili, w razie bowiem przeciwnym spodziewać się mają, iż z swemi pretensyami do rzeczonéj summy wykluczonemi i nakazane im będzie wieczne milczenie, tak z wymazaniem takowéj postąpionêm zostanie.

Gniezno, dnia 25. Stycznia 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Król. Intendantury piątego korpusu armii w Poznaniu zapozywają się wszyscy niewiadomi wierzyciele, którzy do Kass następnie wymienionych oddziałów i Instytutów wojskowych, jako to:

1) pierwszego batalionu 18go pułku piechoty tu w miejscu, zarządzania garnizonowego i magazynowego tutejszego Magistratu i tu oddzielnie założonego Etappu magazynowego, oraz tutejszego lazaretu garnizonowego,

2) batalionu fizylerów szóstego pułku piechoty w Rawiczu, zawiadowania garnizonowego i magazynowego Magistratu tamtejszego, oraz tamecznego lazaretu garnizonowego,

3) 1go pułku ułanów, 3go batalionu 3go pułku gwardyi obrony krajowéj, 1go batalionu 19go pułku obrony krajowéj, oraz

eskadronu i kompanii artyleryi w Lesznie, zarządzania garnizonowego i magazynowego tamtejszego Magistratu i tamecznego oddzielnego zawiadowania magazynowego, niemniéj lazaretu garnizonowego, rozpuszczonego 19go pułku jazdy obrony krajowéj, rozpuszczonego 2go powołania 1go batalionu 19go pułku obrony krajowéj i rozpuszczonego Etappu koni 5téj brygady artyleryi tamże,

4) zawiadowania garnizonowego Magistratu w Kościanie i tamecznego zarządzania lazaretowego,

z jakiegokolwiek prawnego źródła za czas od 1. Stycznia do ostatniego Grudnia 1831. r. pretensye mieć mniemają, ażeby się w przeciągu trzech miesięcy a najdaléj w terminie peremtorycznym na

dzień 11. Lipca r. b.

zrana o godzinie 9téj przed Delegowanym W. Hrab. Posadowskim Assessorem Sądu Ziemiańskiego w naszéj Izbie instrukcyjnéj wyznaczonym, osobiście lub przez prawnie upoważnionych pełnomocników stawili i pretensye swoje udowodnili, w razie zaś przeciwnym spodziewali się, iż niestawający nietylko z pretensyami swemi do wspomnianych Kass prekludowani będą, ale im téż w téj mierze wieczne milczenie nakazane zostanie i jedynie do osoby tego, z którym tranzakcye zawierali lub który zapłatę na nich przypadającą odebrawszy ich niezaspokoił, odesłanymi będą.

Wschowa, dnia 15. Marca 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Niewiadomi wierzyciele Kass następnie wymienionych oddziałów i instytutów wojskowych 5go korpusu armii:

1) 3go batalionu 19go pułku obrony krajowéj, szwadronu tegoż i kompanii artyleryi tu w miejscu,
2) zarządu garnizonowego i magazynowego magistratu tutejszego, składu magazynowego tu osobno na stancyi byłego, lazaretu garnizonowego rozwiązanego 2go powołania 3go batalionu 19go pułku landwery, rozwiązanego letkiego lazaretu wojskowego No. 1. tutaj byłego,
3) zarządu garnizonowego i magazynowego magistratu w Ostrowie i składu magazynowego tam na stancyi byłego i tamtejszego lazaretu garnizonowego,
4) zarządu garnizonowego i magazynowego magistratu w Koźminie, składu magazynowego tam osobno na stancyi byłego i lazaretu garnizonowego,
5) zarządu garnizonowego i magazynowego magistratu w Zdunach i tamtejszego lazaretu garnizonowego,
6) lazaretów kantonowych w Kobylinie, Pogrzybowie, Kretkowie, Ostrzeszowie i Sławoszewie,
7) zarządu magazynowego magistratu i lazaretu kantonowego w Kempnie,
8) zarządu magazynowego w Nowém mieście nad Wartą i zarządu magazynowego w Dobrzycy.

Zapozywają się niniejszém publicznie, aby się końcem zameldowania pretensyi swych z roku etatowego od 1. Stycznia aż do ostatniego Grudnia 1831. w terminie na

dzień 21szy Lipca r. b.

przed Deputowanym Ur. Hennig Sędzią w naszéj sali sessyjnéj stawili, inaczéj bowiem z pretensyami swemi wykłuczeni i do osoby tego, z którym kontraktowali odesłanemi zostaną.

Krotoszyn, dnia 15. Marca 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

W Koninie pod Lwowkiem powiatu Bukowskiego, jest 1000 owiec wszelkiego gatunku wysoko poprawnych na sprzedaż.

W majętności Ryczywolskiéj powiatu Obornickiego jest do wydzierżawienia cała propinacya od Sgo Jana r. b. z wolnéj ręki.

Piękne, soczyste cytryny messeńskie sto sztuk po 3 Tal. 20 sgr., biorąc mniéj po 7—8 gr. pol. sztuka, także piękne soczyste apelzyny koloru czerwonego otrzymał i poleca

Józef Verderber.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 6. Kwietnia 1832.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	2	—	—	—	2	7	6
Żyto . . .	1	10	—	—	1	20	—
Jęczmień . .	1	5	—	—	1	7	6
Owies . . .	—	22	6	—	—	25	—
Tatarka . .	1	15	—	—	1	25	—
Groch . . .	1	12	6	—	1	15	—
Ziemiaki . .	—	12	—	—	—	15	—
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	15	—	—	—	17	6
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	20	—	—	4	—	—
Masła garniec	1	15	—	—	2	—	—